

Sygn. akt III AUa 80/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Szczecinie

sprawy E. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 listopada 2015 r. sygn. akt VI U 51/15

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska

Sygn. akt III AUa 80/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 20.11.2014 r., po rozpoznaniu wniosku E. W. z 5.11.2014 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury wskazując że ubezpieczony nie wykonywał przez co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony domagając się jej zmiany. W ocenie ubezpieczonego organ rentowy niezasadnie nie uznał za pracę świadczoną w szczególnych warunkach czynności wykonywanych przez ubezpieczonego w ramach zatrudnienia w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w B. – Zakładzie Rolnym w L. w okresie od 1 sierpnia 1973 do 8 stycznia 1995 r., pomimo, że były to czynności traktorzysty, kombajnisty i palacza centralnego ogrzewania.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, że ubezpieczony w warunkach szczególnych pracował jedynie w okresie od 9 stycznia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. Natomiast świadectwo pracy za okres od 1 sierpnia 1973 r. do 8 stycznia 1995 r., kiedy ubezpieczony wykonywał prace na stanowisku pracownika produkcji roślinnej i palacza centralnego ogrzewania, nie potwierdza wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 16 listopada 2015 r. oddalił odwołanie.

Sąd okręgowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o ustalenie.

E. W. urodził się (...), ukończył szkołę w zawodzie mechanika maszyn i urządzeń przemysłowych; 1.09.1972 r. zawarł umowę o pracę z Zakładem Budowlano - Usługowym przy Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych w B. na stanowisku stażysty mechanika w Warsztacie w S. na jednomiesięczny okres próbny; 2.01.1973 r. strony podpisały nową umowę o pracę na stanowisku monter - mechanika na jednomiesięczny okres próbny, umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron 31.07.1973 r. Ubezpieczony 27.07.1973 r. uzyskał uprawnienia do prowadzenia ciągnika rolniczego. Przed ukończeniem kursu złożył podanie o zatrudnienie na stanowisku kierowcy ciągnikowego w Zakładzie Rolnym w L.. 1.08.1973 r. ubezpieczony został przyjęty do pracy w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych w B. – Zakładzie Rolnym (...) na okres próbny, a później na czas nieograniczony jako pracownik fizyczny. Ubezpieczony w większości wykonywał prace traktorzysty, ale także prace związane z remontem ciągnika na którym pracował, udzielał pomocy innym traktorzystom przy usuwaniu awarii w warsztacie lub w polu, pomagał w pracach porządkowych i wyładunku zboża w magazynie. W dalszej kolejności sąd I instancji ustalił, że tytuł wykwalifikowanego rolnika obsługi maszyn rolniczych ubezpieczony otrzymał pismem Komisji Egzaminacyjnej z 12.12.1975 r. Od 9.02.1981 r. do 20.02.1981 r. uczęszczał na kurs kombajnistów, który ukończył z wynikiem pozytywnym, a w okresie od 1.02.1983 r. do 25.04.1983 r. uczęszczał na kurs przyuczenia do zawodu palacz kotłów centralnego ogrzewania, który ukończył z wynikiem pozytywnym; 23.04.1986 r. uzyskał uprawnienia do obsługi kotłów parowych do 0,07 KP oraz kotłów wodnych do 100<sup>o</sup> C z terminem ważności do 23.04.1991 r. W pewnym okresie zatrudnienia w sezonie letnim ubezpieczony zaczął pracować jako pracownik produkcji roślinnej, a w sezonie zimowym jako palacz c.o. - aż do 26.10.1993 r., kiedy to został zatrudniony na stanowisku palacza.

Ubezpieczony posiada ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 26 lat i 4 miesiące oraz 3 lata. Organ rentowy uznał staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 3 lat, 11 miesięcy i 23 dni (okres od 9.01.1995 r. do 31.12.1998 r.).

Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za niezasadne. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 184 ust. 1 i 2, art. 32, art. 27 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj Dz. Ust z 2013 r. poz.1440) oraz § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. nr 8 poz. 43 ze zmianami). W ocenie Sądu I instancji ubezpieczony nie spełnił wymogu stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 15 lat. Zeznania świadków J. W., J. P., M. A. i E. W. potwierdziły, że ubezpieczony oprócz pracy kierowcy ciągnika rolniczego, operatora kombajnu rolniczego i palacza c.o. zajmował się usuwaniem awarii swojego ciągnika, udzielał pomocy innym traktorzystom w warsztacie lub w polu przy usuwaniu awarii, pomagał w pracach porządkowych w magazynie lub wykonywał inne prace, polecane przez przełożonego na terenie całego gospodarstwa, a nie związane z prowadzeniem ciągnika rolniczego; pomagał w wyładunku zboża w magazynie, załadunku zboża do siewników. Jedynie świadek B. W. zeznała, że ubezpieczony wykonywał tylko prace traktorzysty, jednak z zeznań wynikało, że osoba ta miała sporadyczny kontakt z ubezpieczonym.

Zdaniem sądu okręgowego zgromadzone dokumenty nie dawały podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony pracował w okresie od 1.08.1973 r. do 26.10.1993 r. w Zakładzie Rolnym w L. stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez co najmniej 8 godzin) w szczególnych warunkach. Sąd I instancji wskazał także, że w pewnym okresie ubezpieczony sezonowo pracował jako palacz c.o. i wykonywał wyłącznie czynności związane z obsługą tego

urządzenia. Nie można jednak ustalić daty początkowej tej pracy oraz dat rozpoczęcia i zakończenia pracy w każdym sezonie, w związku z czym nie można określić długości tych okresów.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony, który w apelacji zarzucił: naruszenie art. 473 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że ubezpieczony nie sprostął spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu i nie wykazał, że wykonywana przez niego w spornym okresie praca była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach oraz uznanie, że dla wykazania przedmiotowej okoliczności znaczenie decydujące mają dowody z dokumentów, podczas ze zgromadzonych dowodów w postaci zeznań świadków wynika wprost, że wykonywał przede wszystkim pracę kierowcy ciągnika rolniczego i kombajnu oraz palacza co.; art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodu z zeznań świadków J. W., M. A., J. P. i H. W. i przyjęcie, że do zakresu obowiązków pracowniczych ubezpieczonego w spornym okresie oprócz prowadzenia ciągnika rolniczego, kombajnu i wykonywania obowiązków palacza co., również w jednakowym wymiarze należały inne czynności, takie jak usuwanie awarii ciągników i czynności porządkowe, podczas gdy z zeznań wynika, że inne prace były wykonywane na wyraźne polecenie przełożonych, w nieznacznym wymiarze czasu pracy i w większości przypadków miały uzupełniający charakter względem podstawowych obowiązków kierowcy ciągników rolniczych lub kombajnów, w związku z czym okres tak świadczonyj pracy winien zostać w całości zaliczony do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych; § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach „stale” oznacza, że w przypadku, gdy pracownik zatrudniony na stanowisku kierowcy ciągnika rolniczego, kombajnisty i palacza co. wykonywał jakimkolwiek wymiarze inne prace, nie można uznać, że praca kierowcy ciągnika rolniczego kombajnisty i palacza co. była wykonywana stale, a zatem okres wykonywania tej pracy nie może być wliczony do okresu pracy w szczególnych warunkach.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie E. W. prawa do emerytury, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku.

### ***Sąd apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.***

Sąd okręgowy w oparciu o zgromadzone dowody dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń i prawidłowo zastosował prawo materialne, tj. przepisy art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ust. 2 i ust. 4 ustawy emerytalnej, co sąd apelacyjny w całości aprobuje. Na wstępie sąd apelacyjny zaznacza, że podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska odnośnie wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie SN z 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, Lex nr 1169841, wyrok SN z 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758, Lex nr 38240). Z tego względu, mimo rozbudowanej apelacji sąd apelacyjny odniósł się szczegółowo do istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy zarzutów i poprzestał na ogólnym nieuwzględnieniu podnoszonych w sprawie okoliczności drugorzędnych.

Zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej pracownikiem zatrudnionym w szczególnych warunkach, jest pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, lecz uregulowania omawianego artykułu nie precyzują szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Natomiast art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 Nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przepisy § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia określają dla pracownika, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, przesłanki nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia.

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu.

W szczególności, w ocenie sądu apelacyjnego nie ma podstaw faktycznych do zakwestionowania ustaleń co do charakteru pracy ubezpieczonego w okresie od 1.08.1973 r. do 8.01.1995 r. w Zakładzie Rolnym w L.. Dokumentacja osobowa oraz zeznania świadków potwierdzają, wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, że w tym okresie E. W. wykonywał, oprócz prac traktorzysty również prace polegające na remoncie ciągnika, pomagał w pracach porządkowych i w wyładunku zboża w magazynie. Świadcstwo pracy za sporny okres potwierdza, że ubezpieczony zajmował stanowiska pracownika produkcji roślinnej, palacza co., przy czym stanowisko palacz co. było ostatnio zajmowanym. W aktach osobowych ubezpieczonego znajduje się szereg dokumentów, które wskazują na wykonywanie innych czynności, niż wyłącznie te związane z pracą na stanowisku kierowcy ciągnika rolniczego i kombajnu oraz palacza c.o. Brak jest w dokumentach jednak wzmianek o tym, że praca świadczona przez ubezpieczonego miała charakter zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W kontekście powyższego, sąd apelacyjny wskazuje, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione w sposób niebudzący wątpliwości. Ubezpieczony otrzymał od pracodawcy zwykle świadectwo pracy, nadto dokumentacja pochodząca ze spornego okresu wskazuje na wielozadaniowość pracy. Nie można również w sposób jednoznaczny ustalić, od kiedy ubezpieczony pracował jako palacz c.o. Sąd apelacyjny wskazuje, że stanowisko palacza w wykazie stanowisk, na których uznaje się pracę w szczególnych warunkach umieszczone jest w dziele XIV poz. 1. i opisane jako prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Natomiast w niniejszej sprawie brak jest dowodów, że ubezpieczony wykonywał pracę w tak określonych warunkach. Rozporządzenie z 7 lutego 1983 r. wymaga, by prace wykonywane na tych stanowiskach dotyczyły obsługi ściśle określonych instalacji tj. przemysłowych kotłów parowych lub wodnych. Tylko wtedy praca palacza uznana może zostać za pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. W pozostałych wypadkach prace palaczy, choć świadczone z reguły w trudnych i szkodliwych dla zdrowia warunkach, nie mogą zostać zaliczone do szczególnego stażu pracy. Nie każda praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia jest bowiem jednocześnie pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu ustawy.

Wbrew stanowisku ubezpieczonego nie można uznać, że prace związane z naprawieniem ciągnika, pomocą w pracach porządkowych w magazynie, czy też wykonywanie poleconych przez przełożonego prac na terenie całego gospodarstwa, były pracami incydentalnymi. Były wykonywane systematycznie, a to nie pozwala uznać, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu jedynie pracę w warunkach szczególnych.

Odnosząc się do zarzutu błędnych ustaleń należy wskazać, że ubezpieczony nie udowodnił, że miało miejsce uchybienie zasadom logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego, a tylko one mogą stanowić o naruszeniu zasad wskazanych w art. 233 k.p.c. Jednocześnie subiektywne przekonanie strony o tym, którym dowodom należy przyznać wiarę oraz przekonanie strony o odmiennej ocenie poszczególnych środków dowodowych, nie mogły być podstawą kwestionowania swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd. Sąd apelacyjny konsekwentnie prezentuje pogląd, że w postępowaniu dotyczącym przyznania prawa do wcześniejszej emerytury nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Tego rodzaju okoliczności nie mogą przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, jeżeli nie mają potwierdzenia

w zebranych w sprawie dokumentach pracowniczych, które są kluczowym dowodem i stanowią podstawę do weryfikacji pozostałych dowodów przedstawianych w toku postępowania przez strony. W niniejszej sprawie zeznania świadków stanowią potwierdzenie tego, co zostało zgromadzone w pozostałym materiale dowodowym, a więc w aktach osobowych ubezpieczonego i dokumentacji organu rentowego. W przekonaniu sądu apelacyjnego nie ma podstaw do kwestionowania dokumentacji z akt osobowych ubezpieczonego. Dokumenty są oryginalne, sporządzane na bieżąco w toku zatrudnienia. Prawidłowy zatem jest wniosek, że ubezpieczony świadczył pracę palacza co. Jakkolwiek nie w całym spornym okresie, bowiem praca ta łączona była z obowiązkami pracownika produkcji rolnej, co nie mogło być zakwalifikowane jako praca w warunkach szczególnych. Na szeregu angaży pracodawca określał stanowisko ubezpieczonego jako pracownik produkcji roślinnej, palacz. Brak jest dokumentów, które wskazywałyby na powierzenie ubezpieczonemu obowiązków wyłącznie kierowcy ciągnika, kombajnisty w całym spornym okresie.

Wobec wskazanych wyżej przyczyn sąd apelacyjny uznał, że ubezpieczony w toku postępowania nie wykazał, że świadczył pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze przez okres co najmniej 15 lat. Zatem nie została spełniona jedna z przesłanek przyznania emerytury w obniżonym wieku, co stanowiło podstawę do odmowy przyznania przedmiotowego świadczenia.

W konsekwencji sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska